

Spożycie mięsa rośnie, a nie powinno? [Ciekawostki rolnicze w 100 sekund]

Autor: Agata Piechota

Data: 31 sierpnia 2019

Spożycie mięsa wzbudza kontrowersje na całym świecie. Okazuje się jednak, że – wbrew obawom hodowców – na talerze Polaków trafia coraz więcej produktów pochodzenia zwierzęcego. Zgromadziliśmy najciekawsze nowinki z tego zakresu.

GUS informuje, że jemy rekordowo dużo mięsa. Tymczasem ONZ apeluje o ograniczenie hodowli zwierząt, a Niemcy rozważają dodatkowy podatek od mięsa. Warto być na bieżąco dzięki serii „100 sekund”!

Polska: rekordowe spożycie mięsa



Wygląda na to, że polska branża hodowlana nie musi obawiać się nowych trendów.

Wszystko wskazuje na to, że polska branża hodowlana nie musi obawiać się nowych trendów. Na nasze talerze trafia bowiem wyjątkowo dużo mięsa. Zgodnie z danymi GUS, **w 2018 roku każdy z nas przełknął go średnio po 76,5 kg** – czyli o blisko 7 kg więcej niż jeszcze rok wcześniej. **To**

rekordowy wzrost w historii analiz wspomnianej instytucji.

Zdaniem ekspertów wynika to z niskich cen mięsa oraz wzrostu dochodów Polaków. Nie bez znaczenia jest również popularność wysokoprzetworzonej żywności i stołowania się poza domem.

Niestety, jednocześnie wzrosła konsumpcja cukru. **Spadło natomiast spożycie owoców i warzyw**. Dietetycy ostrzegają, że takie nawyki żywieniowe przyczyniają się do szeregu poważnych chorób.



Przeciętny Niemiec spożywa dwa razy więcej mięsa niż wynosi światowa średnia.

Niemcy: większy podatek od mięsa

W trosce o środowisko, Niemcy rozważają zwiększenie podatku od sprzedawanego mięsa. Ostateczna decyzja zapadnie po porozumieniu ekologów z partią rządzącą. **Stawka VAT wzrosłaby do 19%. Dotychczas było to jedynie 7%**. Zgromadzone w ten sposób dodatkowe środki wspomogłyby ochronę klimatu i poprawę dobrostanu zwierząt.

Warto zauważyć, że roczne spożycie mięsa przez przeciętnego Niemca to ok. 80 kg, a więc dwukrotnie więcej niż wynosi światowa średnia. Zmiany w prawie miałyby zachęcić naszych zachodnich sąsiadów do częstszego sięgania po roślinne alternatywy.



Hodowla zwierząt na mięso odpowiada za taką samą emisję gazów cieplarnianych, co 600 mln samochodów.

ONZ: konieczne ograniczenie hodowli

Niewątpliwie działalność człowieka jest jednym z czynników, który wywołuje zmiany klimatyczne na świecie. **Nowy raport ekspertów ONZ niesie wyraźny komunikat – jeśli nie ograniczymy hodowli zwierząt na mięso, grozi nam zagłada.** Odpowiada ona bowiem za gigantyczną emisję gazów cieplarnianych do atmosfery, porównywalną z 600 mln samochodów. Dodatkowo pochłania ogromne zasoby wody, której zapasy się kurczą.

Specjaliści dodają, że **nadmierne spożycie mięsa rodzi także wiele zagrożeń dla zdrowia**, od chorób serca po otyłość. W raporcie IPCC czytamy, że skuteczna walka ze skutkami zmian klimatycznych będzie wymagać od nas przejścia na dietę opartą na roślinach. Konieczne będą także zmiany w sposobie uprawiania ziemi.

Wystarczy tylko 100 sekund, aby być na bieżąco!

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-

-
-

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów

```
{ "@context": "http://schema.org", "@type": "CreativeWork", "aggregateRating": { "@type": "AggregateRating", "bestRating": "5", "ratingCount": "2", "ratingValue": "5" }, "image": "https://www.agrofakt.pl/wp-content/uploads/2019/08/spozycie-miesa-ciekawostki-rolnicze-100-sekund.jpg", "name": "Spożycie mięsa rośnie, a nie powinno? [Ciekawostki rolnicze w 100 sekund]" }
```